



Wygraj

Dzisiaj kupon za 10 pkt.

4.000 zł

dla swojego sołectwa!

Poznajcie finałową dziesiątkę!
Jedna gmina się wybija

► s. 3m

DZIŚ Z GAZETĄ GRATIS

DODATEK TV

Rzucanie uroków za 20 zł na Allegro

► s. 5

OGŁOSZENIA

PERUN

Skład węgla,
drewna, pelletu
i brykietów

Transport
do 20 km
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

OCHMANN



GAZETA Jarocińska

Nr 4 (1424) 23 stycznia 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Uciekała przed pędzącym

POCIĄGIEM

Jej auto rozpadło się na dwie części



SAMOCHÓD KOBIETY UTKNAŁ NA ŚLISKIM PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM,
SEKUNDY DZIELIŁY JĄ OD TRAGEDII. CO NA TO ZARZĄDCA DROGI?

► s. 12

► JARACZEWO

Będzie likwidacja szkoty

► s. 3

Śląskie szlagiery z Jarocina na liście przebojów

Rozmowa z Jakubem Tomaszewskim
- liderem grupy FEST

► s. 4m



► JAROCIN

Dwóch kandydatów na sekretarza gminy

► s. 3



Odeszła nauczycielka z powołania

► s. 13

► NOWE MIASTO

Nie chcą do PWiK-u

► s. 8

► ŻERKÓW

Za co mieszkańcy zapłacą więcej

► s. 12

35-letnia babcia niczego nie żałuje



Czytaj na str. 8m
Więcej o babcjach
i dziadkach
na str. 2 i 1m

9 771230 851809

KP PSP w Środzie Wielkopolskiej

Dzień Babci i Dziadka

Radny z Noskowa Edmund Kowalczyk jest dziadkiem od 19 lat. Właśnie tyle lat ma jego najstarszy wnuk. Z kolei najmłodsza jest Nikola, która ma 4 lata. Jest dziadkiem 5 wnucząt. - *Sam nie miałem dziadków, więc stosuję się do zasady, że dziadkowie są od tego, żeby kochać i rozpieszczać swoje wnuki* - mówi radny. - *Tradycją stało się już, że co roku uczestniczymy z żoną w obchodach Dnia Babci i Dziadka w szkołach, do których uczęszczają nasze wnuki. Robią one dla nas piękne laurki, a w zamian otrzymują słodycze. W tym roku dostałem od Nikoli drewniane serduszko z jej zdjęciem. Poza tradycyjnym świętowaniem występujemy również z zespołem „Złota Jesień” na różnych scenach przed innymi babkami i dziadkami* - tłumaczy radny. Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa, jest dziadkiem 4-letniej

Blanki. - *Mam zaproszenie od wnuczki - idziemy z babcią na przyjęcie organizowane przez przedszkolaków w Mickiewiczowskim Centrum Turystycznym. (...) Nic więcej nie wiem - dowiemy się, co będzie, już na spotkaniu. Wszystko trzymane jest w tajemnicy!* - mówił gazecie w piątek przed świętem. - *Cieszę się, że jestem dziadkiem. I życzę wszystkim dziadkom, żeby mieli pociechę z wnucząt.* Wincenty Pawełczyk, radny i sołtys Chociczy doczekał się wspólnie z żoną już 5 wnucząt: Natalii, Adriana, Julii, Vesny i Milana oraz prawnuczka Konstantego („Kostka”). - *Ci, którzy są na miejscu, w Polsce, przyjechali, by nam złożyć życzenia osobiście, a ci, którzy są w Anglii, przekazali nam je telefonicznie i przez internet. Wszyscy pamiętają o babci i dziadku, a my cieszymy się, że ich mamy* - zaznacza radny.

(Joan, akf)



Edmund Kowalczyk prezentujący prezent z okazji dnia dziadka od swojej wnuczki Nikoli.

O babciach i dziadkach czytaj też na str. 1m i 8m

Jak mieszkańcy Jarocina spędzają Dzień Babci i Dziadka?



ANDRZEJ STANIEWSKI

No niestety zostaliśmy z wnuczką sami, bo młodzi wyjechali na wakacje do Włoch. Żona właśnie jest na zakupach i kupuje różne rzeczy dla wnuczki i tak spędzimy ten dzień.



STANISŁAWA

Ja mam dzieci za granicą i raczej nie obchodzi się u mnie takiego Dnia Babci. Najstarszy wnuk zawsze o babci pamięta i na pewno zadzwoni. Zresztą wnuczki też zawsze pamiętają.



IRENA

U mnie spędza się normalnie ten dzień. Wnuki przeważnie coś przynoszą, jakąś bombonierkę czy kwiaty. Zawsze córka też coś przygotuje.



MAŁGORZATA

Jeździmy do babci, do mojej teściowej. U mnie również, bo też już jestem babcią. Ja zawsze przywożę jakiś placek, a wnuki jakiś kwiatuś.



JANINA BOROWCZYK

Już jesteśmy zaproszeni przez wnuków do Wojciechowa, gdzie dzieci przez dwie godziny będą miały występy. Jest to co roku organizowane, będzie poczęstunek i zawsze jest tam miło.

SONDA

Budżet Jarocina ze znakami zapytania

cz. I

W ostatnich dniach grudnia 2017 r. radni Ziemi Jarocińskiej uchwalili budżet Jarocina na 2018 r. Z krótkiej relacji zamieszczonej w Gazecie Jarocińskiej można się dowiedzieć, że zaplanowany deficyt budżetowy wynosi ok. 26 mln zł, co stanowi ponad 13% dochodów. Zapowiadane inwestycje zwiększające majątek gminy mają wynosić 72 mln zł. Niestety mieszkańcy gminy Jarocin nie dowiedzieli się nic na temat szczegółów planowanych wydatków. A wątpliwości związanych z zasadnością wydatków jest co niemiara.

Największą pozycją po stronie WYDATKÓW to gigantyczna kwota blisko 14,5 mln zł planowanych na budowę łącznika pomiędzy stacją benzynową LUKOIL a rondem przy zjeździe z obwodnicy niedaleko ul. Świętego Ducha. Burmistrz Pawlicki uzasadnia budowę tego łącznika potrzebą skomunikowania centrum Jarocina z obwodnicą. Jednakowoż wobec tego projektu nasuwa się zasadnicze pytanie.

Po co budować w Jarocinie kolejną drogę prowadzącą do wjazdu na obwodnicę, skoro dojazd do obwodnicy ul. Św. Ducha nie sprawia żadnych problemów???

Czy któryś z radnych zadał to pytanie burmistrzowi - po co nam ten dodatkowy kosztowny łącznik?

NIESTETY żaden z radnych nie raczył zapytać burmistrza o zasadność tego wydatku. A mowa o blisko 15 MILIONACH ZŁOTYCH.

I jeszcze druga, podobna sprawa.

Planowane jest wydatkowanie w 2018 roku - ponownie użyję sformułowania - GIGANTYCZNEJ kwoty ponad 5,2 mln zł na budowę drogi przy drodze nr 12 w nawiązaniu do obwodnicy drogi nr 11.

Burmistrz Pawlicki uzasadnia tę inwestycję potrzebą „wyprowadzenia” z Jarocina ruchu TIRÓW jadących z Leszna w kierunku Poznania.

Również w tym wypadku radni uznali, że nie ma potrzeby, aby burmistrz wykazał, jakie to przesłanki przemawiają za potrzebą budowy łącznika za ponad 5 milionów złotych.

Temat łącznika pomiędzy drogami nr 12 i nr 11 „wałkowany” jest od co najmniej 5 lat. W styczniu 2016 roku Jarociński Ruch Samorządowy skierował do radnych Jarocina list z apelem o zaniechanie finansowania projektowania i budowy łącznika dróg nr 11 i nr 12. Z przytoczonych w tymże liście danych wynika, że przebieg trasy tranzytowej Poznań - Leszno nie prowadzi przez Jarocin, więc ewentualna budowa łącznika dróg nr 11 i nr 12 będzie tylko ZMARNOWANIEM PUBLICZNYCH PIENIĘDZY.

List JRS trafił również do redakcji Gazety Jarocińskiej. warto, aby redakcja Gazety zamieściła najważniejsze tezy tam zawarte, aby czytelnicy lepiej mogli poznać przytoczone argumenty przeciw budowie łącznika dróg nr 11 i nr 12.

Postulujemy, aby Rada Miasta pilnie przyjrzała się powyższemu projektowi, które zakładają w sumie wydatkowanie blisko 20 milionów złotych i rozważyła wniesienie AUTOPOPRAWKI do niedawno uchwalonego budżetu, rezygnując z finansowania obu inwestycji, których realizacja nie ma merytorycznego uzasadnienia.

W następnej części odniesiemy się do kolejnych wątpliwych wydatków w budżecie Jarocina na 2018 rok.

Zarząd Jarocińskiego Ruchu Samorządowego
Jerzy Walczak
Jacek Kardach
Jarosław Andrzejak

każdego dnia
nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

KUPON KONKURSOWY



IMIĘ I NAZWISKO WYBRANEGO KANDYDATA

UZASADNIENIE

IMIĘ I NAZWISKO ODDAJĄCEGO GŁOS

ADRES

TELEFON

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu przez Podmiotu Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o. z siedzibą w Jarocinie (63-200), ul. Kasprzaka 1 a, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, IX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS000053718, zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, podanie danych jest dobrowolne, a ponadto każdemu użytkownikowi przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania

10 punktów

PODPIS

NAJGORSZY WYNIK DO CZASU PUBLIKACJI INFORMACJI:

piątek 21 stycznia,
godz. 21.00
ul. Gołębia

92 CAQI*
(zła jakość powietrza)

POWIETRZE W JAROCINIE

Czujniki zanieczyszczenia powietrza znajdują się na ul. Kasprzaka, ul. Gołębiej i os., Konstytucji 3 Maja

90 CAQI* wskazywał w nocy z niedzieli na poniedziałek (godz. 1.00) czujnik na ul. Kasprzaka, a **89 CAQI*** - na os. Konstytucji 3 Maja (godz. 3.00)

podane za: <https://map.airly.eu/pl>

*CAQI to wskaźnik godzinowej jakości powietrza. Jego wartość informuje o tym, jak czyste lub zanieczyszczone jest powietrze, a także jak oddychanie nim wpływa na zdrowie. Skala europejska (CAQI) składa się z wartości od 0 do 100. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe ryzyko zaistnienia negatywnych symptomów zdrowotnych i złego samopoczucia.

POWIAT

- Rozbudowa szpitala przebiega zgodnie z harmonogramem - zapewnia prezes lecznicy Leszek Mazurek. Roboty, które ruszyły w listopadzie, wkroczyły w kolejny etap. - *Cieszy nas to, że pogoda dopisuje i wszystkie prace można wykonywać bez przesto-*

jów - dodaje. - *Warszawskie konsorcjum firm, które jest wykonawcą, działa sprawnie i przede wszystkim nie wprowadza zamieszania na terenie szpitala, co ma ogromne znaczenie w przypadku pacjentów i personelu. Nie ma takich sytuacji, że przez główny parking przejeżdża ciężki sprzęt, który stanowi zagrożenie. Również karetki nie mają problemów z wyjazdami. Firma poważnie podeszła do sprawy i bardzo dobrze rozwiązała logistycznie wszystkie niedogodności* - podkreśla szef szpitala.

Z raportu budowy wynika, że zgodnie z założeniami wykonano w 30% ściany z bloczków betonowych i ścianę żelbetową dobudowywanego budynku. - *Trwają prace przy ścianie żelbetowej przy budynku oddziału wewnętrznego, dostarczono też wszystkie materiały do wentylacji w istniejącym obiekcie, a ta została już wykonana w blisko 90% na piętrze. Pozostał jeszcze parter, na którym instalowanie wentylacji już się rozpoczęło. Zrobiono również fundament żelbetowy pod kaplicę* - informuje Leszek Mazurek. - *Z kolei na klatce schodowej wykonano szalunek i lada moment wykonawca przystąpi do wylewania betonu. Zakończono też prace rozbiórkowe dachu na budynku oddziału wewnętrznego i rozpoczęto stawianie ścian na istniejącym budynku byłego oddziału wewnętrznego (kolejne piętro - przyp. red.)* - dodaje prezes.

(ann)

Rozbudowują szpital tak, żeby nie powodować zamieszania i zagrożenia



Wykonawca rozbudowy szpitala w ostatnim czasie wykonał między innymi zbrojenie i zalał płytę pod klatkę schodową oraz słupy, częściowo wymienił instalację kanalizacyjną deszczową, podłączył także tymczasową instalację wodociągową z wodomierzem. Został też opracowany projekt zmiany posadowienia kaplicy na płycie żelbetowej

Koszt rozbudowy szpitala został oszacowany na ponad 8,5 mln zł. Wykonawcą jest konsorcjum firm Heli Factor z Warszawy. Po zakończeniu prac i oddaniu nowej części lecznicy do użytku, konstrukcja budynku zostanie objęta 10-letnim okresem gwarancyjnym, roboty wykończeniowe 4-letnim, natomiast gwarancja na urządzenia zostanie udzielona na 3 lata. Nowy budynek powstaje nad obecnym oddziałem chorób wewnętrznych. Całe skrzydło będzie zmodernizowane i powiększone o dodatkową kondygnację w kształcie litery T. Na uzyskanej powierzchni planowany jest nowy oddział ginekologii i położnictwa z salą cesarskich cięć. Szpital stawia na ten zakres usług medycznych, ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia płaci za porody w sposób nielimitowany. W nowo wybudowanym skrzydle znajdują się również oddział noworodkowy, laboratorium, pracownia endoskopii oraz kaplica.



Jednocześnie trwają prace w istniejącym budynku oddziału wewnętrznego

Fot. Szpital Powiatowy Jarocin

Fot. Szpital Powiatowy Jarocin

▶ JAROCIN

Dwóch kandydatów na sekretarza gminy

Dwie osoby złożyły dokumenty w ogłoszonym przez burmistrza konkursie na sekretarza gminy Jarocin. Niewykluczone, że rozstrzygnięcie nastąpi jeszcze w tym tygodniu.

Potrzebujemy najlepszych specjalistów - stwierdził burmistrz Adam Pawlicki i zapowiedział, że samorząd ogłosi konkurs na nowego sekretarza gminy. Dotychczasowy kierownik urzędu Michał Fijałkowski został prezesem spółki Energia Jarocin. „Obecnie podmiot jest spółką w organizacji. Została zawarta umowa spółki, nie nastąpiła jeszcze jej rejestracja w Krajowym Rejestrze Sądowym - informuje Katarzyna Świdzka Kierownik Biura Kontroli i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

W ubiegły poniedziałek po południu minął termin składania aplikacji w konkursie na sekretarza. Okazuje się, że wielkiego zainteresowania posadą w jarocińskim urzędzie nie ma. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że dokumenty złożyły dwie osoby. Urzędnicy weryfikowali oba zgłoszenia pod względem merytorycznym.

Jak napisano w kryteriach konkursu - poza wyższym wykształceniem osoba zainteresowana funkcją szefa urzędu musi posiadać doświadczenie w pracy na stanowiskach urzędniczych, które szczegółowo określa ustawa o pracownikach samorządowych. W warunkach określonych przez burmistrza pojawia się między innymi „nieposzlakowana opinia” i „brak skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe”.

Kancelaria Burmistrza Jarocina nie odpowiedziała na pytania „Gazety” dotyczące składu komisji konkursowej. Prawdopodobnie w tym tygodniu kandydatów przesłuchiwać będą zastępcy burmistrza - Witosław Gibasiewicz i Robert Kaźmierczak, a także urzędnik odpowiedzialny za kadry w urzędzie miejskim.

(nba)

▶ JARACZEWO

Będzie likwidacja szkoły

Większością głosów jaraczewscy radni zdecydowali o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Goli. Przeciwni byli tylko samorządowcy z Jaraczewa Ilona Smolarek i Marek Nawrocki. Natomiast radny z Goli Marian Grześkowiak wstrzymał się od głosu.

Obecnie szkołę w Goli tworzy jedna klasa, do której uczęszcza 12 dzieci. W przypadku, kiedy placówka zostanie zlikwidowana, uczniowie będą przeniesieni do Szkoły Podsta-

wowej w Jaraczewie. Co zatem stanie się z budynkiem szkoły po jej zamknięciu? Na razie nie wiadomo, jednak jak zapewnia Jerzy Jakubowski z Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie, na pewno nie zostanie sprzedany i nie będzie stał pusty. - *Utrzymanie takiej placówki jest zwyczajnie nierentowne. A poza tym, pozostałe dzieci, które są w obwodzie Szkoły Podstawowej w Goli, już od ubiegłego roku szkolnego chodzą do szkoły w Ja-*

raczewie. Można zatem powiedzieć, że rodzice sami zdecydowali o tym, do której szkoły mają uczęszczać ich dzieci - tłumaczy dyrektor GZEAS-u.

Teraz wszystko zależy od decyzji Wielkopolskiego Kuratora Oświaty. Jeśli wyda pozytywną opinię, wtedy radni podejmą kolejną uchwałę o likwidacji Szkoły Podstawowej w Goli. W takim przypadku placówka zostanie zamknięta 31 sierpnia 2018 r.

(joan)



Zamiar likwidacji szkoły w Goli był jednym z głównych punktów podczas ostatniej sesji

▶ ŻERKÓW

Chrzan chce dożynek powiatowych u siebie

Sołectwo Chrzan zwróciło się do burmistrza Jacka Jędraszczyka z deklaracją zorganizowania dożynek powiatowych, które w tym roku przypadają w gminie Żerków.

„Jako największe sołectwo w gminie wykazujemy chęć współpracy w zakresie organizacji święta plonów w powiecie jarocińskim i gminą Żerków” - napisano w piśmie. Burmistrz nie ukrywał zadowolenia. - *Przyjmuję z wielkim i miłym zaskoczeniem deklarację, że są osoby i miejscowości, które chcą przyjąć na siebie ciężar współorganizacji tak wielkiego przedsięwzięcia* - powiedział. Przypomniał, że w Żerkowie były już organizowane dożynki diecezjalno-powiatowe. Na razie nie wiadomo natomiast, kiedy dokładnie odbędą się tegoroczne. - *Powiat nie wie jeszcze, czy to będzie koniec sierpnia czy początek września. Jest to o tyle ważne, że gdybyśmy chcieli zaprosić jakąś gwiazdę na tę część pozawiercowa uroczystości, trzeba pamiętać, że wszyscy organizują dożynki - żebyśmy nie zostali z piątym czy szóstym garniturem. Pan starosta o tym wie. Czekamy tylko na jego hasło* - dodał. Burmistrz stwierdził, że dożynki powinny się odbyć w Żerkowie. Tłumaczył, że łatwiej by tak było ze względów technicznych - po mszy świętej w kościele parafialnym wszyscy uczestnicy przeszliby do położonego obok amfiteatru.

Temat wrócił ponownie na zebraniu wiejskim w Chrzanie. Poinformował o nim radny Wojciech Raś. - *Mamy nadzieję, że uda się to przeprowadzić. I my, jako sołectwo, we współpracy ze wszystkimi organizacjami, które tutaj działają: OSP, Kołem Gospodyń Wiejskich, szkołą podstawową jesteśmy gotowi na to, żeby podjąć się tego przedsięwzięcia. Chrzan jako największa wioska w gminie może podjąć się tego zadania* - zapewnił.

(akf)

OGŁOSZENIE

MAC MET SKUP ZŁOMU

605 886 562
604 219 407



Podstawiamy kontenery
Odbieramy własnym transportem

WIEŚCI KRYMINALNE

Mandaty za nieostrożną jazdę

■ W środę na obwodnicy Jarocina mieszkanka gminy nie zapanowała nad pojazdem, dachowała. Z kobietą podróżowała dwójka dzieci: 4-letnie i 10-miesięczne, które trafiły do szpitala, ale nie ucierpiały w zdarzeniu. Jadącą BMW ukarano mandatem.

■ 17 stycznia na krajowej „11” w Kotlinie kierujący oplem wjechał w tył ciężarówce. Mieszkaniec powiatu kaliskiego za nieostrożną jazdę został ukarany mandatem.

■ 16 stycznia w Lubini Małej kierująca oplem wjechała do rowu. Mieszkanka gminy Żerków została ukarana mandatem.

■ Tego samego dnia na ul. Leśnej w Cielczy jadący mercedesem nie dostosował prędkości do panujących warunków, wpadł w poślizg, zjechał na pobocze, uderzył w słup energetyczny. Mieszkaniec gminy Jarocin został ukarany mandatem.

■ Tak samo zakończyła się wtorkowa kolizja na ul. Zacisznej w Jarocinie. 33-letni mieszkaniec gminy Jarocin kierujący volkswagenem passatem nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w trzy stojące samochody: renaulta scenica, mercedesa i volkswagena tourana.

■ Na dachu zakończył jazdę kierujący mitsubishi. Jak ustaliła policja, we wtorek mieszkaniec gminy Żerków w Lubini Małej zjechał na pobocze i dachował. Podróżująca z nim 17-letnia wnuczka została zabrana do szpitala. Na szczęście nie odniosła poważnych obrażeń. Kierowca został ukarany mandatem.

(era)

Prokuratura umorzyła śledztwo przeciwko policjantowi. Funkcjonariusz wrócił do pracy

■ Jarociński policjant został oczyszczony z zarzutu kontaktowania się za pośrednictwem smsów z osobą poniżej 15. roku życia. Prokuratura umorzyła śledztwo, a funkcjonariusz wrócił do pracy.

Sprawa dotyczyła funkcjonariusza z 10-letnim stażem pracy, którego zawiesił Komendant Powiatowy Policji w Jarocinie ponad pół roku temu. Policjant wrócił do pracy po korzystnym dla niego postanowieniu śledczych. - Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie kontaktowania się za pośrednictwem sieci teleinformatycznych z osobą poniżej 15 lat. Zgromadzony materiał nie potwierdził jej okoliczności, aby kontakty zmierzły do zachowań objętych penalizacją przepisów prawa karnego i w oparciu o zgromadzony materiał

prokurator podjął decyzję o umorzeniu śledztwa - mówi prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Kilkanaście miesięcy temu policjant zaczął otrzymywać smsy z niemoralnymi propozycjami. - Byłem przekonany, że to jest ktoś z mojego grona zawodowego. Traktowałem to jako głupi żart. Rozpocząłem konwersację. Ta osoba próbowała mnie nakłonić do takiego czynu, ale jej się to nie udało. Od samego początku byłem pewien, iż jest to osoba dorosła, co się okazało w toku

dalszych czynności - że ma 31 lat. Wyciągnęła takie, a nie inne wnioski i złożyła zawiadomienie, które nie potwierdziło się - mówi oczyszczony z zarzutów policjant. - Jestem zaskoczony obrotem całej sprawy. Mój błąd był taki, że prowadziłem konwersację, chcąc dowiedzieć się kto robi mi tak głupi żart. Ale kto nie chciałby tego wyjaśnić. Niestety zostałem pomówiony. Bezpodstawnie oskarżony i czuję się pokrzywdzony, tym bardziej, że prokuratura najpierw mogła to sprawdzić, czy coś w tym zakresie się potwierdzi i dopiero wtedy postawić zarzut

- dodaje funkcjonariusz. Zaznacza, że ostatnie pół roku było dla niego bardzo trudne. - Jestem wdzięczny tylko swojej rodzinie, najbliższym przyjaciołom, którzy mówili, że „prawda obroni się sama”, a także kolegom z klubów sportowych, bo oni wszyscy okazali się tymi, na których mogłem naprawdę liczyć. Wspierali mnie cały czas. Byłem załamany, ponieważ nie dowierzałem, że takie coś mogło mnie spotkać, kiedy to ja nikogo do niczego nie namawiałem - w tej sytuacji będę dochodził swoich praw w sądzie - wyznaje.

(era)

49-letni mężczyzna źle się czuje. W czwartek rano udaje się do lekarza rodzinnego w Jaraczewie. Ma się uskarżać na bóle w klatce piersiowej. Lekarz błyskawicznie diagnozuje pacjenta. Uważa, że konieczna jest interwencja Zespołu Ratownictwa Medycznego. Dzwoni po karetkę pogotowia ratunkowego. Karetka S i P są u innych pacjentów. Dyspozytor medyczny wysyła śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z Michałkowa koło Ostrowa Wielkopolskiego.

Do Jaraczewa udają się również strażacy, aby zabezpieczyć lądowanie maszyny. Pilot pod-

Przyszedł na wizytę do lekarza rodzinnego. Śmigłowcem został przewieziony do szpitala



2 zastępy straży pożarnej: JRG Jarocin, OSP Jaraczewo

niebnej karetki jako miejsce lądowania wskazuje jaraczewski park.

Załoga LPR udaje się do przychodni. Mężczyzna trafia na pokład śmigłowca, a za niespełna 10 minut jest już w szpitalu. - Otrzymaliśmy wezwanie do pacjenta z zawalem, który przebywał w poradni lekarza rodzinnego. Został przetransportowany do szpitala w Pleszewie - mówi Justyna Sochacka, rzecznik prasowy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że pacjent, który trafił pod opiekę pleszewskich lekarzy, był przytomny. (era)

Kraksy pijanego kierowcy na śliskiej drodze

40-letni Tomasz J. z gm. Jarocin miał 2,4 promila alkoholu. W takim stanie wsiadł za kierownicę fiata punto. Jechał krajową „11” i uderzył w tył innego samochodu.

We wtorek pogoda nie była sprzymerzeniem kierowców. Był to pierwszy dzień ataku zimy - drogi były śliskie. Nie brakowało jednak i takich, którzy wsiadali za kierownicę pod wpływem alkoholu. 40-latek jechał fiatem punto krajową „11” i uderzył w tył citroena C4, którym podróżowały dwie osoby. Na szczęście żadna z nich nie odniosła poważnych obrażeń. Kiedy do Witaszyc przybył patrol ruchu drogowego, okazało się, że sprawca kraksy jest pijany. Tomasz J. z gm. Jarocin nadmuchał 2,4 promila alkoholu.

Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Teraz grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto wobec sprawcy takiego przestępstwa sąd ma obowiązek orzec zakaz prowadzenia pojazdów na okres nie krótszy niż 3 lata, a także świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

(era)

Napastnik bił ją po głowie, ale nie dała sobie wyrwać torebki

Potrzebowali pieniędzy. Wymyślili napad na kobietę. Ofiara się broniła, a 26-letni napastnik został spłoszony przez przypadkowego mężczyznę. Policja szybko ujęła przestępcę, który trzy najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Takie sceny rozegrały się na ul. Moniuszki w Jarocinie w nocy z 11 na 12 stycznia. 26-latek wypatrzył kobietę, która wysiadła z samochodu. Podeszedł do niej i usiłował wyrwać jej torebkę. - Kobieta stawiła agresorowi opór i broniła swojego mienia, przyciskając je do ściany pobliskiego budynku. Napastnik postanowił więc użyć siły i zaczął bić ją po głowie, ale i to nie pomogło. Skutecznie się broniła. Krzyk pokrzywdzonej i przypadkowy przechodzień ostatecznie odstraszyły napastnika, który uciekł w kierunku pobliskiego osiedla - opisuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Pokrzywdzona nie czekała i natychmiast zawiadomiła o zdarzeniu jarocińskich policjantów. Na dodatek precyzyjnie opisała sprawcę. Funkcjonariusze ruszyli na jego poszukiwanie. Po kilkunastu minutach, na terenie dworca PKP, napotkali mężczyznę odpowiadającego opisowi.

Został zatrzymany i przewieziony do komendy. Napastnikiem okazał się

26-letni mieszkaniec gminy Jarocin, notowany wcześniej w policyjnych kartotekach za inne przestępstwa. Był pijany i gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut usiłowania rozboju. Sąd Rejonowy w Jarocinie przychylił się do wniosku policji oraz prokuratury i postanowił o tymczasowym aresztowaniu na okres 3 miesięcy. - Przesłuchany w toku postępowania mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym, wskazując, że zarzucanego czynu dopuścił się w związku ze znajdowaniem się w stanie nietrzeźwości oraz pod działaniem substancji psychoaktywnych - wyjaśnia prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Sprawcy rozboju grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

We wtorek 16 stycznia policjanci zatrzymali kompana napastnika. Jego 34-letni kolega usłyszał zarzut podżegania 26-latka do popełnienia przestępstwa rozboju. Wobec niego zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

Mężczyźni zaplanowali napad, bo potrzebowali pieniędzy.

(era)

Nie płacił pracownikom składek. Utrudniał kontrolę. Stanie przed sądem

42-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego stanie przed Sądem Rejonowym w Jarocinie. Prokuratura oskarżyła go o utrudnianie czynności służbowych pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy w Ostrowie Wielkopolskim, a także naruszanie praw pracowniczych.

Prokuratora Rejonowa w Jarocinie skierowała akt oskarżenia przeciwko 42-letniemu mieszkańcowi powiatu jarocińskiego. Śledczy zarzucili przedsiębiorcy zajmującemu się świadczeniem usług transportowych, że utrudniał przeprowadzenie kontroli przez pracowników Państwowej Inspekcji Pracy w Ostrowie Wielkopolskim. Według prokuratury pomimo wezwań do złożenia wyjaśnień oraz dokumentacji, uchylał się od ich wykonania. - Po

zapoznaniu się z wynikami kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, mężczyźnie zarzucono również, że w okresie pomiędzy październikiem 2015 r. a grudniem 2016 r. wykonując jako pracodawcą czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie odprowadził do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwoty ponad 17 tys. zł tytułem składek ubezpieczenia zdrowotnego i społecznego zatrudnionych pracowników - relacjonuje prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Zę wspomnianej kwoty miał sobie przywłaszczyć 9 tys. zł.

Zarzucone mężczyźnie przestępstwa zagrożone są karą grzywny, ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności do lat 3.

(era)

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Czarodzieje z Allegro

Czy znajdę pracę? Czy spotkam miłość swojego życia? Zdradził i co teraz - czy warto dać mężowi drugą szansę, czy lepiej od razu złożyć pozew w sądzie? Te i wiele innych pytań zanoszą ludzie do różnego rodzaju magów i wróżbitów, kiedy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Jednak, czy aby na pewno po drugiej stronie jest wróżka z paranormalnymi zdolnościami, która faktycznie wie, co się wydarzy? I czy warto zaufać komuś, kto w ogóle nas nie zna, ale mówi co powinniśmy zrobić i jak postępować? Wróżki to już nie kobiety z potarganymi, długimi włosami, kotem i „magiczną” kulą. Dziś wystarczy dostęp do internetu i konto na Allegro.



W związku z sytuacją młodej kobiety, która została oszukana przez cygankę w Jarocinie (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”), postanowiliśmy zgłębić temat. Ponieważ na każdym kroku spotykamy się z różnymi przepowiedniami i wróżbami. Poza cygankami czekającymi na ulicach nie tylko Jarocina, bo i całej Polski, istnieją również „magicy”, którzy mają swoje programy w telewizji, ogłaszają się w gazetach oraz na wszelkie możliwe sposoby próbują zaistnieć w internecie. Nawet na Allegro. Można tam kupić wróżbę za 2,

5, 10, 15 zł i więcej. Wszystko zależy od wróżki oraz jakiej wagi jest twój problem. Działa to tak, że kupuje się usługę u „wróżki”, po czym można opowiedzieć jemu/jej o kłopotliwej sytuacji i zapytać o radę. Tylko że niemożliwym jest dowiedzieć się wszystkiego od razu. Osoba po drugiej stronie odpowiada jedynie na część zadane pytania. Żeby dowiedzieć się więcej, trzeba zapłacić za kolejną wróżbę. Odpowiedzi natomiast są tak skonstruowane, że płacimy jeszcze za kolejną i kolejną. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać hasło „wróżba allegro” i otwiera

się lista ofert wróżbiarskich. I tak na przykład: „wróżba tarot - pytania bez limitu - konkretnie” kosztuje 14 zł, „wróżba tarot - 5 pytań, odpowiedź w 30 minut. Promocja” za 5 zł, „wróżba ogólna - tarot” za 40 zł. Jest też „rytuał na miłość” za 79 zł i wróżba dla par za 25 zł. Taki opis czytamy po wybraniu usługi „Poznaj drugą połówkę”: „Jeśli się tu znalazłaś /eś oznacza to, że jesteś w trudnej sytuacji i potrzebujesz porady. Przedmiotem aukcji jest tarot, z którego możesz dowiedzieć się: kim jest twoja druga połówka, skąd pochodzi, w jakich okolicznościach

poznasz tę osobę, co będzie sygnałem, że będziesz mieć pewność, że to ten/ta oraz czego unikać podczas pierwszego spotkania z drugą połową”. Usługa ta kosztuje 30 zł. Tarocistka zapewnia, że odpisuje na maile jak najszybciej się da.

Kim są czarodzieje z Allegro? Zdjęcie profilowe obok usługi wróżbiarskiej przedstawia młodą dziewczynę w okularach, z długimi ciemnymi włosami, pseudonim „bogini losu”. Po rozwinięciu zakładki z danymi firmy dowiadujemy się, że tak naprawdę dziewczyna ma na imię Sylwia i mieszka w Stalowej Woli. Albo kobieta po 40-tce w związanym blond włosach, w czarnej cekinowej bluzce z kartami tarota w ręku, pseudonim „Petronella7”, czyli Elżbieta z Będzina. Obok wróżek czy może bardziej czarodziejek istnieją również wróżbiarstwo, czyli czarodzieje. Zdjęcie przedstawia łysiejącego, młodego mężczyznę w szarym t-shirtcie, o pseudonimie „Astra212121”. Prawdziwego nazwiska i adresu brak. Mimo to lokalizacja w serwisie pokazuje, że chłopak mieszka w Jastrzębiu-Zdroju.

Udało nam się dotrzeć do człowieka, który przed 10 laty z powodu braku pracy i środków do życia również postanowił zostać „czarodziejem” z Allegro. (Joan) Rozmowę z nim zamieszczamy poniżej

■ Jak zaczęła się twoja przygoda z wróżbami?

Pamiętam, że podczas studiów moje koleżanki często odwiedzały różne wróżki i wciąż wracały z tych wizyt niezadowolone. Zostawiały tam grube pieniądze, więc pomysł zrodził się jakoś tak samoistnie. A że miałem już wcześniej konto na allegro i potrzebowałem pieniędzy - jakoś poszło i ludzie zaczęli to kupować.

■ **Jakiego rodzaju były to wróżby?** Wszystko tam było. Miłość, pieniądze, praca, rodzinne zawilości, nawet rozwody. Ludzie głównie pytali o to, czy z kimś będą, czy ktoś ich zdradza, czy warto wejść w związek, czy dać komuś drugą szansę, czy lepiej się rozwieść. Albo czy im się sytuacja finansowa wyprostuje, czy dostaną spadek, czy znajdują wkrótce pracę.

■ **I co im odpisywałeś?** Zawsze pozytywnie, że się pouklada, że nikt nie zdradza, że znajdują pracę, że warto dać drugą szansę.

■ **Takie trochę porady życiowe za pieniądze?**

Rozmowa z Czarodziejem

Wywiadu do „Gazety” zgodził się udzielić pod warunkiem zachowania całkowitej anonimowości. Na potrzeby artykułu nazwaliśmy go Czarodziejem.

Tak. Później, kiedy to wszystko się rozwinęło, układałem również diety i indywidualne plany treningowe.

■ **To wszystko było oczywiście kłamstwem?**

Tak. Totalna ściema.

■ **Wróżby, diety, plany - czy coś jeszcze?**

Kiedy „biznes” nabral tempa i sprawa dotyczyła skomplikowanego tematu, wtedy za dodatkową opłatą odpisywałem, że mogę rzucić na coś lub na kogoś urok i sytuacja się poprawi.

■ **I ludzie naprawdę w to wierzyli?** Tak. Nikt nie miał nigdy żadnych uwag, zawsze dostawałem pozytywne opinie.

■ **Przeważały kobiety czy mężczyźni?**

Pół na pół. Nie kojarzę, żeby przeważali jedni albo drudzy.

■ **Nie było ci wstyd albo żal tych ludzi, którzy przecie ci zaufali?**

Nie. To była transakcja wiązana. Ja im dawałem nadzieję i porady, a oni mi pieniądze.

■ **Ile trzeba było zapłacić za takie usługi? Miałeś jakiś cennik?**

Najtańsze wróżby kosztowały 2 zł, później cena wzrosła do 5 zł, ponieważ miałem z tym coraz więcej pracy i mnóstwo czasu spędzałem przed komputerem. Rzucanie uroków to była cena około 20 zł.

■ **Co myślałeś o tych, którzy do ciebie pisali?**

Myślałem, że są naprawdę nieszczęśliwi, skoro uciekają się do takich

metod, że nie mają z kim pogadać, zwierzyć się, zapytać o radę. Ale też, że są naiwni i głupi po prostu, skoro wierzą w to wszystko, a już zwłaszcza w moje uroki.

■ **Dużo zarobiłeś na tym biznesie?**

Na początku parę stówek, a później po kilka tysięcy miesięcznie.

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)

63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4

(wejście od ul. Gołębiej)

GODZINY OTWARCIA

pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰

sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

PROMOCJA -130 zł NA OKULARY PROGRESYWNE*



Zamień 2 pary okularów na 1 parę

SPRZEDAŻ RATALNA

Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat*

100 lat	100%
90 lat	90%
80 lat	80%
70 lat	70%
60 lat	60%
50 lat	50%
40 lat	40%
30 lat	30%
20 lat	20%
10 lat	10%

*Promocja dotyczy wybranych modeli

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

*Promocja nie łączy się

Dlaczego wierzymy we wróżby?

Elżbieta Chlebowska - pedagog

Wróżba od kogoś, kogo nie znamy zdaje się mieć większą wartość niż wskazówka czy porada kogoś bliskiego. Pewnie wiąże się to z poczuciem, że ktoś bezstronny powie nam obiektywnie, co się stanie. Ludzie od zawsze chcieli wiedzieć, co będzie i doszukiwali się oznak przyszłości w różnych elementach świata. Początki takiego myślenia to zasada „Jeżeli... - to...”, która często się sprawdzała. „Jeżeli była susza, to nie będzie co jeść” - takie sensowne zależności przekształciły się w nielogiczne, absurdalne powiązania zwane wróżbami. Po co nam to? To coś na kształt myślenia życzeniowego - jeśli usłyszę dobrą wróżbę to jakby więcej wiary we mnie, że dobro może

mnie spotkać. Wtedy w drobiazgach, sytuacjach codziennych dopatrujemy się fragmentów czy oznak dobra, które się zbliża. A z drugiej strony, jeśli wróżba jest zła, to doszukujemy się potwierdzenia. Jeśli ktoś wywróży nam chorobę, to nagle zaczynamy widzieć u siebie jej oznaki i coraz gorzej się czujemy. W tym aspekcie niektóre wróżby mogą się spełniać. Zazwyczaj są one tak sformułowane, żeby każdy znalazł tam coś dla siebie. Myślę, że dla wielu osób taka wróżba to „zwolnienie” z odpowiedzialności za siebie, swoją przyszłość. No i cena - dla wielu osób wydanie nawet 20 złotych na wróżbę nie jest wysoką ceną - zwłaszcza gdy zobaczy światło w tunelu.



NIGDY PRZEDTEM NIE WZROSŁA TAK BARDZO ILOŚĆ INTERWENCJI

Rekordowy rok strażaków

Rekordową ilość interwencji miała w minionym roku jarocińska straż pożarna. Ratownicy spieszyli z pomocą aż 1.412 razy.

To oznacza wzrost wyjazdów o prawie 60 procent. Najbardziej zwiększyła się liczba wyjazdów do miejscowych zagrożeń (wypadki, usuwanie skutków burz i wichur) z 674 w roku 2016 do 1.280 w 2017.

Najwięcej pracy przysporzyła strażakom nawałnica, która przeszła nad powiatem 11 sierpnia. Natura nie miała litości. Huragan zrywał dachy, równał z ziemią budynki gospodarcze, niszczył sprzęt rolniczy, samochody, plody rolne. Największe spustoszenia wyrządził w gminach Jaraczewo i Żerków. Telefony alarmowe nie przestawały dzwonić.

Jeszcze nigdy aż tylu mieszkańców nie potrzebowało pomocy w jednym czasie. Liczba zgłoszeń przekraczała możliwości ratowników. W pierwszej fazie działań strażakom brakowało plandek do przykrywania dachów. Spóźniwszy się trzeba było ściągać wysięgniki. Sprzymierzeńcem nie była też pogoda. Padał deszcz. Wiał silny wiatr. Pożarnicy interweniowali wtedy 350 razy.

Podobnie było 5 października. Na szczęście wichura nie spowodowała tylu zniszczeń co w sierpniu, ale i tak oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie odebrał

115 zgłoszeń.

W ubiegłym roku nastąpił wzrost wyjazdów do wypadków komunikacyjnych, w których zginęło 6 osób. Prócz nich strażacy interweniowali na torach, gdzie pociąg śmiertelnie potrafił kobietę. Mieli też kilka tzw. izolowanych zdarzeń medycznych - czyli takich, gdzie spieszyli z pomocą, bo Zespół Ratownictwa Medycznego był na wyjazdach u pacjentów.

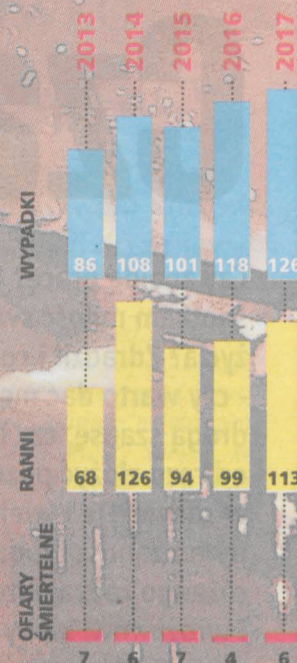
Liczba pożarów utrzymała się na podobnym poziomie - 126, tj. o 2 więcej niż w roku 2016.

(era)



465

RAZY USUWALI STRAŻACY SKUTKI SILNYCH WIATRÓW



ILOŚĆ WYJAZDÓW

2011	699
2012	553
2013	508
2014	653
2015	756
2016	829
2017	1412

POŻARY Z PODZIAŁEM NA GMINY

	JAROCIN	JARACZEWO	KOTLIN	ŻERKÓW	RAZEM
2011	117	11	14	12	154
2012	84	12	11	19	126
2013	58	9	10	10	87
2014	90	18	15	19	142
2015	92	16	19	22	149
2016	90	14	9	11	124
2017	68	17	21	20	126

1.412.200 zł

WYNOŚĄ SZACUNKOWE STRATY SPOWODOWANE POŻARAMI

925 m³

WODY I 1,2 TONY ŚRODKA PIANOTWÓRCZEGO WYKORZYSTALI STRAŻACY PODCZAS UBIEGŁOROCZNYCH DZIAŁAŃ



11.702.000 zł

NA TYLE WYCENIONO WARTOŚĆ URATOWANEGO MIENIA

7.406

TELEFONÓW ODEBRALI DYSPOZYTORZY PSP W JAROCINIE

107

GODZIN SPĘDZILI ZE SŁUCHAWKĄ PRZY UCHU

29.830 km

PRZEJECHAŁY ŁĄCZNIE SAMOCHODY STRAŻY W 2017 R., CZYLI O 4.381 KM WIĘCEJ NIŻ ROK WCZEŚNIEJ

10,4 roku

ŚREDNI WIEK UŻYTKOWANYCH PRZEZ KOMENDĘ PSP POJAZDÓW

22 lata

ŚREDNI WIEK POJAZDÓW JEDNOSTEK OSP

48

STRAŻAKÓW JEST ZATRUDNIONYCH W JAROCIŃSKIEJ KOMENDZIE

W ubiegłym tygodniu portal jarocinska.pl ujawnił, że Rada Nadzorcza spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie postanowiła podnieść gażę prezesa zarządu Leszka Mazurka (PO). Jak dziennikarze dowiedzieli się nieoficjalnie - wniosek w tej sprawie trafić miał do zarządu powiatu, który reprezentuje właściciela. - *Rozmawiałem z panem sekretarzem, który uczestniczy we wszystkich posiedzeniach zarządu i do nas oficjalnie nie wpłynęło takie pismo* - twierdził kategorycznie Jacek Szczepaniak, rzecznik starostwa powiatowego w Jarocinie. Tymczasem zarówno w starostwie, jak i w kregach samorządowych mówi się, że pismo w sprawie wynagrodzenia rzeczywiście powstało. Jednak nie jest pewne, czy wniosek w ogóle opuścił mury spółki szpitalnej, bo od początku budził kontrowersje.

Z naszych informacji wynika, że zaproponowano zmianę podstawy wynagrodzenia Leszka Mazurka - z trzykrotności średniej pensji na czterokrotność. Brutto mogłyby być to dodatkowo 4 tys. zł miesięcznie. Tymczasem właśnie taka wysokość gaży była jedną z przyczyn rozwiązania umowy z byłym szefem spółki szpitalnej Marcinem Jantasem (ZJ).

- *Jeśli to prawda, to dla mnie jest to oburzające. W ostatnim czasie nie było pieniędzy dla ratowników medycznych, nie ma na podwyżki dla pielęgniarów, a tu nagle dla prezesa ma być podwyżka? Nie żyjemy w Dolinie Krzemowej. Rada powinna to zablokować* - twierdził

Wokół podwyżki dla prezesa szpitala, która miała być, ale jej nie ma. Jeszcze

► Rada Nadzorcza Szpitala Powiatowego w Jarocinie na ostatnim posiedzeniu miała wystąpić z wnioskiem o podwyżkę dla prezesa Leszka Mazurka. Szef szpitala nie ukrywa zaskoczenia, część radnych jest oburzona, członkowie zarządu mówią o spekulacjach medialnych, a przewodniczący rady powiatu deklaruje, że będzie... prosił o podwyżkę dla prezesa.

w rozmowie z portalem radny powiatowy z ugrupowania wchodzącego w skład koalicji rządzącej powiatem. Samorządowiec nie ukrywał, że jeśli sprawa ujrzy światło dzienne, niewykluczone, że pomysł podwyżki, ku ucieście krytyków, może spalić na panewce. Do dokumentu, który wyszedł z grudniowego posiedzenia rady nadzorczej szpitala, nie udało nam się dotrzeć. Nieuchwytny pozostaje też był już szef rady Krzysztof Gieburowski (gdym w poprzedniej kadencji burmistrzem Jarocina był Stanisław Martuzalski (PO), ten ostatni zarządził chwilowo ZGO - przyp. red.). Tymczasem. - *Taki wniosek powstał. Ślad musi być w protokole z posiedze-*

nia rady - przekonuje jeden z naszych rozmówców.

W uzasadnieniu rada nadzorcza miała podnosić osiągnięcia Leszka Mazurka, który spółką szpitalną kieruje od niespełna roku. W tym czasie musiał się między innymi zmierzyć z protestami ratowników, którzy domagali się podwyżek. Prezes

zbiera w samorządzie dobre oceny, zwłaszcza ze strony koalicji rządzącej (zobacz poniżej). Ma też poparcie u samego organu nadzorczego. - *Podziwiam Mazurka, że podjął się zarządzania szpitalem w sytuacji, kiedy spółka została tak wysoko zadłużona. Problemy zatrudnienia pracowników były odsuwane w czasie. Ostatnia in-*

westycja została też źle przygotowana przez poprzedników - tłumaczy osoba związana z zarządem spółki.

Nowym szefem rady nadzorczej został z początkiem roku Mikołaj Grzyb (syn europarlamentarzysty PSL-u Andrzeja Grzyba, aktualnie radny sejmiku wojewódzkiego). Świeżo upieczony szef tłumaczy, że od momentu jego powołania rada się jeszcze nie zebrała. - *Nie odbyliśmy jeszcze posiedzenia w nowym składzie i nic mi na ten temat nie wiadomo, aby taki wniosek został przez radę złożony czy zarekomendowany, więc nie odpowiem na to pytanie* - mówi Mikołaj Grzyb, pytany o wniosek dotyczący podwyżki dla szefa spółki szpitalnej.

Podobnie odpowiada sam zainteresowany i nie kryje zaskoczenia. - *Naprawdę nic na ten temat nie wiem* - tłumaczy prezes Leszek Mazurek. - *Może będzie pan dobrą wróżką? Bardziej by mnie ucieszyła taka propozycja. Wszystkie podwyżki przyjmuję, ciężko pracuję i gdyby rzeczywiście dali, to byłoby pięknie.*

Pierwsze posiedzenie nowej RN szpitala ma się odbyć w tym tygodniu.

BARTEK NAWROCKI

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922



„BLENDING” spółka z o.o.

ul. Towarowa 1; 63-760 Zduny; tel. 62 721 53 00

Poszukuje kandydata na samodzielne stanowisko:

SPECJALISTA DS. KADROWO-PŁACOWYCH

OPIS STANOWISKA PRACY

► Do zakresu obowiązków na w/w stanowisku należy:

- pełna obsługa kadrowa pracowników w zakresie przygotowywania dokumentacji związanej z zatrudnieniem,
- kompleksowe przygotowanie i obsługa umów cywilno-prawnych,
- przygotowywanie i wysyłka elektroniczna dokumentów m.in. do ZUS, Urzędów Skarbowych, PFRON, GUS,
- naliczanie płac i sporządzanie listy, rozliczanie umów cywilno-prawnych, innych (np. powołanie, mianowanie),
- nadzór nad ważnością uprawnień pracowniczych, badań lekarskich, szkoleń BHP i ich kontrola,
- sporządzanie, rozliczanie i kontrola czasu pracy,
- kontakt z instytucjami zewnętrznymi.

► Od kandydata oczekujemy:

- minimum 3 lata doświadczenia zawodowego w dziale kadr i płac na samodzielnym stanowisku,
- wykształcenia co najmniej średniego,
- biegłej znajomości przepisów dotyczących prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, dokumentacji kadrowej,
- zaangażowania i zorientowania na realizację określonych celów jednostki,
- mile widziana znajomość programu Comarch ERP Optima.

► Oferujemy:

- współpracę na podstawie umowy o pracę,
- atrakcyjny system wynagrodzenia,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie.

Osoby zainteresowane udziałem w rekrutacji na to stanowisko proszone są o składanie dokumentów w siedzibie firmy osobiście lub na adres e-mail: rekrutacja@blending.pl.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o załączenie do aplikacji następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU:

Będę prosił o podwyżkę dla prezesa szpitala

W trakcie czwartkowej sesji Rady Powiatu w Jarocinie o sprawę wynagrodzenia prezesa spółki szpitalnej - powołując się na „zastyżane informacje” - zapytał radny Julian Zegar: - *Czy jest prawdą, że prezes szpitala ma dostać podwyżkę?* - dociekał radny ZJ i poprosił o odpowiedź przewodniczącego rady.

JAN SZCZERBAŃ, przewodniczący rady powiatu (Porozumienie Obywatelskie, PiS)

- *Jeżeli miałbym kompetencje zgromadzenia wspólników, ja dałbym podwyżkę panu Mazurkowi, bo jest dobrym prezesem. Po drugie ja widzę w jego działaniach szereg oszczędności. (...) Pan Mazurek, co pan Jantas (były prezes szpitala, związany z ZJ - przyp. red.) zatwierdził, sam dodatek kierownicy pana kierownika z chirurgii wynosił 17 tys. zł. Pan Mazurek udał się i ściął to o 9 tys. zł. Wam to nie przeszkadzało? To są fakty. Ja wszystko rozumiem, ale jeżeli jest dobry manager, to ja mam świadomość, że dobry manager musi kosztować. Gdyby to ode mnie zależało, ja bym podwyżkę dał. To jest kompetencja wspólników, będę ich prosił o to, będę zabiegał, żeby dać podwyżkę, bo wiem za co.*

MATEUSZ WALCZAK (Ziemia Jarocińska)

Przypomniał, że argumentem przy rozwiązaniu umowy z poprzednim prezesem Marcinem Jantasem było właśnie to, że nie zgodził się on na obniżenie mu pensji z czterokrotności do trzykrotności średniego wynagrodzenia. - *Byłbym za tym, żeby to pozostało na tym poziomie.*

STANISŁAW MARTUZALSKI, etatowy członek zarządu powiatu odpowiedzialny za sprawy związane z lecznictwem (PO)

Oceniał, że cała dyskusja na temat prezesa jest „nieelegancka”. - *Zarząd nie będzie ustosunkowywał się do spekulacji medialnych, bo tak to oceniamy. Pan przewodniczący raczył w sposób racjonalny ocenić pracę obecnego zarządu. Może obniżyć tę bardzo dobrą ocenę, bo na tle poprzedniego prezesa, trudno nie być lepszym. Natomiast faktem jest, że pan prezes Mazurek wykonuje tytaniczną pracę. W miesiącu lutym planujemy zaproszenie wszystkich radnych, aby zobaczyć inwestycję, jak jest realizowana, mimo tego, że pracujemy na bardzo trudnym materiale, ze względu na błędy dokumentacyjne* - powiedział radny Martuzalski.

JULIAN ZEGAR (Ziemia Jarocińska)

- *Mnie tam nie chodzi o to, czy pan prezes ma 100 tys. zł czy 330 tys. zł. Mi nie chodziło o to, tylko byłem w szpitalu na badaniach, zatrzymują mnie ludzie, że nie ma pieniędzy. Jest pan radnym, nie wiem, skąd mnie poznali, i mówią niech pan zapyta, dlaczego prezes ma dostać, a my żyjemy na „głodówkach”. Się zapytałem, dlatego proszę nie mieć do mnie pretensji.*

Stanisław Martuzalski (PO)

- *Czy jednak nie jest tak, że ktoś wpadł na pomysł, żeby wprowadzić zamieszanie w szpitalu? Wszystkiego czego nam potrzeba w tej spółce to przede wszystkim spokoju. Takie informacje, można powiedzieć dwuznacznie prawdziwe, powodują napięcia, które nam są niepotrzebne.*

Leszek Mazurek, prezes szpitala powiatowego (PO)

- *Chciałem jasno powiedzieć, że żadnej podwyżki nie otrzymałem. Bo odchodzę z taką niepewną informacją.*

NOWE MIASTO ► NIE PODŁĄCZĄ SIĘ DO PWIK-U

Wójt: „Nie da się zarządzać gminą, jeżeli się nie ma większości w radzie.” Przewodniczący rady: „Obawiam się, że wójt zrezygnuje.”

6 radnych przeciw na 5 za - taki był wynik głosowania nad uchwałą o podpisaniu porozumienia z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie na odbiór ścieków z gminy Nowe Miasto. Wójt nie ukrywał zdenerwowania.

Sprawa przyszłości oczyszczania gminnych ścieków „wałkowana” była od 2016 roku. Nowomiejscy radni dyskutowali, co zrobić z gospodarką ściekową. Zastanawiali się wielokrotnie, jakie wybrać rozwiązanie - przyłączyć się do PWiK-u w Jarocinie czy rozbudować własną oczyszczalnię. Kiedy wydawało się, że problem został ostatecznie rozstrzygnięty i podjęto uchwałę w sprawie własnej inwestycji, temat wrócił. Włodarz gminy przyznał, że „przetarg jeszcze nie został ogłoszony. Jeszcze nie mamy pozwolenia na budowę. Dopinamy je. Dokumentacja już jest”, ale nie ukrywał, że ma nadal wielkie wątpliwości. - *Oczyszczalnię się wybuduje i trzeba będzie spłacać kredyt. I utrzymywać całą infrastrukturę liczącą dziesiątki kilometrów w nieraz silnie rozproszonych terenach* - mówił wójt Aleksander Podemski, na którego wniosek w ubiegłym tygodniu zwołana została sesja nadzwyczajna. Dlaczego? Wójt wyjaśniał, że pojawił się „dodatkowy element” - rozmowy z PWiK-iem podjęła również gmina Książ, odnośnie rozwiązania spraw ściekowych. - *Jeżeli zostaną one dopięte, PWiK będzie budował przez naszą gminę rurociągi, które będą przejmowały ścieki z terenu gminy Książ. To zmusza nas do jeszcze jednego podejścia do tej sprawy i ostatecznego powiedzenia, co dalej robimy* - stwierdził Aleksander Podemski. Tłumaczył, że jedynym sposobem podłączenia gminy Książ do sieci jarocińskiej jest poprowadzenie rurociągu przez Chocicę, wzdłuż drogi wojewódzkiej i przepuszczenie ścieków przez istniejącą infrastrukturę w Klęce. - *Rada w Książu podjęła decyzję o niebudowaniu oczyszczalni. Mają jedną, ale perspektywnie ona im nie wy-*

starczy. Nie jest też w stanie przejąć ścieków przemysłowych - dodał wójt Nowego Miasta. - *Mieli koncepcję rozbudowy tej oczyszczalni, ale ostatecznie radni przed świętami podjęli decyzję o przekazywaniu ścieków podmiotowi zewnętrznemu. Nie precyzuje się, jakiemu, ale jedynym, który działa na tym rynku, ma potencjał i moce przerobowe, jest PWiK. Gdyby był ten przesył ścieków, za tę infrastrukturę PWiK płaciłby podatki do naszej gminy. U nas musiałyby też powstać następne dwie*

kanalizację kolejnych miejscowości - tym bardziej jest to logiczne w naszym przypadku. Słowa burmistrza Książa mnie przekonały, że należy iść w tym kierunku - stwierdził wójt gminy Nowe Miasto.

W czasie kilkugodzinnej dyskusji radni przedstawiali swoje argumenty, wątpliwości i zastrzeżenia. Wskazywali, że problem omawiany był od września 2016 roku. Toczono były rozmowy na temat rozbudowy gminnej oczyszczalni, ale wypowiadała się na ten

rysz, Wiesława Miśkiewicz. Jeden radny - Mirosław Ratajczak wstrzymał się od głosu.

Wójt nie ukrywał zdenerwowania. - *To jest zła informacja. Moje wyjaśnianie, tłumaczenie, argumenty nie przemówiły. Zobaczmy. Nie mamy żadnych gwarancji, że te pieniądze uzyskamy. Dziwię się bardzo, że jest taka decyzja. To nieodpowiedzialna decyzja radnych. Tyle było wyjaśnień. To jest niewytłumaczalne* - stwierdził Aleksander Podemski. - *Uważam, że to jest*



Od lewej: Elżbieta Mnich - skarbnik, Aleksander Podemski - wójt, Waldemar Tomaszewski - przewodniczący rady, Agnieszka Król - radna

przepompownie.

Wójt tłumaczył też kilkakrotnie, że gdyby gmina rozbudowała „Chocicę” i chciała przesyłać tam jeszcze ścieki z Nowego Miasta, trzeba byłoby wydać kolejne pieniądze na budowę rurociągu między dwiema wioskami. - *Jeżeli Książ ma jedną oczyszczalnię i - ponieważ robił modernizację - ma ją w lepszym stanie niż my i radni zdecydowali jednogłośnie, że nie będą jej rozbudowywać, tylko przesyłać ścieki do Jarocina, a pieniądze, które będą w budżecie, przeznaczają na*

temat prywatna firma, która - wiadomo - miała w tym swój interes. O ofercie PWiK-u mówiło się od maja 2017 roku.

Przeciwko podpisaniu porozumienia z PWiK-iem zagłosowało 6, a więc większość radnych: Agnieszka Król, Artur Borkowski, Mariusz Paszek, Izabela Szczepaniak, Julian Janicki, Juliusz Twardowski. Za przyłączeniem się do jarocińskiej sieci opowiedziało się 5 radnych: Waldemar Tomaszewski, Marek Mroziński, Zofia Kędzióra, Leszek Zacha-

udowadnianie sobie, kto jest tutaj ważniejszy. Muszę rozważyć moje dalsze działania w tym zakresie. Czy ma sens w ogóle cokolwiek robić? Poświęciliśmy na wyjaśnienia czas od godziny 16-tej. Mamy 18.45.

Niektórzy radni zapewniali, że ich decyzja nie była wymierzona w wójta. - *Przecież nikt nie jest przeciwko panu. Żeby pan to zrozumiał. PWiK nas troszeczkę postawił pod ścianą. Było bardzo mało rozmów na ten temat* - stwierdził Mirosław Ratajczak.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ALEKSANDER PODEMSKI
wójt gminy

Dzisiejsza sesja była poświęcona szalenie ważnej decyzji. Ja z góry wiedziałem, że ta sprawa raczej nie przejdzie, bo nastawienie było, niestety, takie, jakie było. I oczywiście ta sprawa nie przeszła. Trzeba będzie się z tą sytuacją zmierzyć. Dla mnie osobiście wymaga ona głębokiego przemyślenia. Nie da się zarządzać gminą, jeżeli się nie ma większości w radzie. Tu dzisiaj została podjęta bardzo ważna decyzja. (...) Część z państwa startowała z mojego komitetu wyborczego. (...) Ile razy ja mam tłumaczyć, powtarzać, ja nic więcej nie zrobię. Jak państwo myślicie - jak ja powinienem w takiej sytuacji postąpić? Ja tę sprawę muszę poważnie przemyśleć. Bardzo poważnie.

AGNIESZKA KRÓL, radna

Panie wójt, zabrakło tylko jednej rzeczy - ta rozmowa, która była dzisiaj i ta, która była ostatnio, merytoryczna, powinna się zacząć w zeszłym roku. (...) Dzisiaj nie zauważyłby pan, że rada jest dwugłosem. Za mało było transparentnej rozmowy od początku. Dzisiaj też pan zauważył: - „Być może za późno zacząłem rozmawiać”. To jest dla mnie jedyny argument, który tłumaczy to, co się dzisiaj wydarzyło. Być może gdybyśmy dostali wszystkie wyliczenia, nie byłoby dzisiaj tematu. (...) Gdybyśmy od samego początku rozmawiali tak, jak rozmawiamy dzisiaj, my byśmy dzisiaj z PWiK-iem kawę pili. Byłoby wszystko pozamiatane. Gdyby od początku było transparentnie.

MIROŚLAW RATAJCZAK, radny

To trudny temat. Podejrzewam, że za mało było wyliczeń - co PWiK, co oczyszczalnia ścieków. Dlatego powstał problem. Nie było wiadomo, co by się najbardziej opłacało. My byliśmy między młotem a kowadłem. Może podjęliśmy dobrą decyzję, może nie. Czas pokaże. PWiK robił swoje, przedstawiał swoje wyliczenia. Co do budowy naszej oczyszczalni - nie mieliśmy wiele wiedzy, dokładnego rozeznania.

JULIUSZ TWARDOŚKI, radny

Zamiast wydawać 100 tysięcy na projekt (...), trzeba było wydać 20-30 tys. zł na zewnętrzną firmę, która przeprowadziłaby dokładną analizę. Ja bym chciał zobaczyć wyrysowane na tablicy: tyle i tyle będzie kosztowała budowa, tyle utrzymanie, tyle amortyzacja. (...) Nie byłoby żadnej dyskusji - z ekonomią się nie dyskutuje. (...) Byłby temat rozwiązany. Mielibyśmy czarno na białym. Nie byłoby niepotrzebnie wydawanych pieniędzy na projekt, nie byłoby niepotrzebnych wyjazdów na oczyszczalnię, do PWiK-u, do Książa. Mielibyśmy wszystko wyliczone i byłoby wszystko jasne. Tego zabrakło. Rzetelnego wyliczenia przez kogoś obiektywnego, z zewnątrz. Ta decyzja była ciężka. Być może będziemy jej żałować. Mam nadzieję, że nie.

WALDEMAR TOMASZEWSKI
przewodniczący rady

Według mnie to zła decyzja. Obawiam się, że wójt zrezygnuje. Nie będzie chciał kandydować, nie będzie chciał zarządzać gminą, może uznać, że rada nie pozwala mu realizować pewnych rzeczy.

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

pakersi
PRZESYŁKI KURIERSKIE

Wielkie otwarcie

Pakersi Jarocin, OS. RZECZYPOSPOLITEJ 6

niskie ceny i szybka obsługa www.jarocin.pakersi.pl

Dyrektorka przedszkola zrezygnowała

Elżbieta Krawczyk zrezygnowała z funkcji dyrektora Przedszkola Publicznego „Słoneczko” w Kotlinie. Placówką będzie kierować do końca kwietnia.

Obecna szefowa z kotlińskim przedszkolem jest związana od 36 lat, a 22 lata nim zarządzała. Na początku miesiąca złożyła rezygnację, jako powód wskazała względy osobiste. - *Zrezygnowałam z pełnionej funkcji i będę wreszcie normalnym nauczycie-*

lem - cieszy się Elżbieta Krawczyk.

Jak ocenia czas swoich rządów? - *Był to okres rozwoju osobistego, rozwoju placówki i osiągania kolejnych sukcesów* - mówi ustępująca. Jednym z większych jej osiągnięć było pozyskanie 246 tys. zł unijnych środków na utworzenie dodatkowego oddziału przedszkolnego, który prowadzony jest aktualnie przez samorząd.

Nowy dyrektor zostanie wybrany w postępowaniu konkursowym.

- *Myślę, że ten konkurs zostanie ogłoszony w marcu i w tym samym miesiącu rozstrzygnięty. Nowy dyrektor obowiązki będzie pełnił od 1 maja* - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin. Jak samorząd ocenia pracę Elżbiety Krawczyk? - *Nie mieliśmy żadnych zastrzeżeń do pracy pani dyrektora. Opinia pracy z kuratorium była bardzo dobra, wręcz wyróżniająca* - mówi sekretarz.

(era)

DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

PRACOWNIK BUDOWLANY

W BRANŻY DROGOWEJ / INSTALACYJNEJ
(MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA)

BRUKARZ

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
kadry@drobudjarociń.pl
lub dostarczenie do siedziby spółki
Golina, ul. Asfaltowa 1

FLORENTYNA

W związku z dynamicznym rozwojem naszej działalności,
poszukujemy kandydatów do pracy
na stanowisku:

Magazynier

Miejsce pracy: Pleszew

OCZEKUJEMY:

- Doświadczenia na wymienionym stanowisku
- Uprawnień do obsługi wózków widłowych
- Znajomości obsługi systemu WMS
- Umiejętności pracy w zespole
- Dyspozycyjności
- Dokładności oraz rzetelności
- Komunikatywności

OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- Możliwość dalszego rozwoju zawodowego.
- Umowa o pracę
- Wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kompetencji zawodowych.

Jeśli oferta wzbudziła Państwa zainteresowanie, prosimy o przesłanie listu motywacyjnego wraz z CV na adres e-maila
rdobrzynski@florentyna.com.pl

FLORENTYNA

W związku z dynamicznym rozwojem naszej działalności,
poszukujemy kandydatów do pracy
na stanowisku:

Pracownik Produkcji

Miejsce pracy: Pleszew

OCZEKUJEMY:

- Orzeczenie o niepełnosprawności (wymóg konieczny)
- Doświadczenia na wymienionym stanowisku
- Umiejętności pracy w zespole
- Dyspozycyjności
- Dokładności oraz rzetelności
- Komunikatywności

OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- Możliwość dalszego rozwoju zawodowego.
- Umowa o pracę
- Wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kompetencji zawodowych.

Jeśli oferta wzbudziła Państwa zainteresowanie, prosimy o przesłanie listu motywacyjnego wraz z CV na adres e-maila
rdobrzynski@florentyna.com.pl

Od stycznia wyższe wynagrodzenia dla pracowników Biedronki



Jak informuje Jeronimo Martins Polska, właściciel sieci Biedronka, od stycznia 2018 r. podnosi wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w sklepach oraz centrach. Podwyżki wynoszą od 200 zł do 550 zł brutto w zależności od lokalizacji, stażu pracy i konkretnego stanowiska. To już czwarta podwyżka pensji w Biedronce w ciągu dwóch lat. JMP jest największym prywatnym pracodawcą w Polsce, zatrudniającym obecnie ponad 65 tys. osób w oparciu o umowy o pracę.

Wśród grup objętych styczniowymi podwyżkami w Biedronce są sprzedawcy-kasjerzy, zastępcy kierowników sklepów, kierownicy sklepów, magazynierzy, magazynierzy kompletacji oraz inspektorzy w centrach dystrybucyjnych. W sumie podwyżkami objętych zostało ponad 60 tys. osób zatrudnionych w JMP.

- Mamy świadomość tego, jak ważna dla budowy zaufania klientów jest satysfakcja naszych pracowników. Budując konsekwentnie pozycję Biedronki jako pracodawcy pierwszego wyboru w sektorze handlowym, dzięki tym podwyżkom chcemy docenić wkład naszych pracowników w rozwój całej firmy - mówi Jarosław Sobczyk, dyrektor personalny i członek zarządu Jeronimo Martins Polska.

Pensje sprzedawców-kasjerów

Styczniowymi podwyżkami zostaną objęci wszyscy sprzedawcy-ka-

sjerzy. Osoby rozpoczynające pracę w Biedronce na tym stanowisku na pełen etat będą mogły zarobić co najmniej 2.650 zł brutto, wliczając w to nagrodę za brak nieplanowanych nieobecności. Pierwszą podwyżkę otrzymają już po roku pracy, natomiast po trzech latach kolejną, dzięki czemu ich zarobki wzrosną do co najmniej 2.950 złotych brutto miesięcznie. W wybranych lokalizacjach kwoty te są wyższe, przykładowo dla warszawskiego sprzedawcy-kasjera osiągają wartość nawet 3.550 zł brutto po trzech latach pracy. Ponadto każdy sprzedawca-kasjer może otrzymać dodatkowo do 500 zł brutto uznaniowej premii kwartalnej w zależności od wyników.

Pensje pozostałych pracowników

Styczniowe podwyżki objęły również kadre kierowniczą sklepów, która włącznie z zastępcami kierowników sklepów liczy ponad 14 tys. osób. Biedronka podniosła także wynagrodzenia magazynierów i magazynierów kompletacji, którzy od 2018 r. w zależności od stanowiska, stażu pracy oraz lokalizacji zarobią od 3.050 zł do 4.000 zł brutto przy uwzględnieniu nagrody za brak nieplanowanych nieobecności w danym miesiącu. Te podwyżki dotyczą wszystkich 16 centrów dystrybucyjnych działających w ramach sieci.

Inf. Jeronimo Martins Polska

22-latek spadł z drabiny

- Ludzie zbiegli się bardzo szybko. Najpierw było czekanie na karetkę, później helikopter - mówi mieszkaniec Fabianowa. To właśnie w tej wsi w piątek 19 stycznia doszło do nieszczęśliwego wypadku w trakcie remontu świetlicy wiejskiej. - Pracownik jednej z firm powiatu jarocińskiego podczas wykonywania prac remontowych przy budynku sali wiejskiej najprawdopodobniej spadł z rusztowania i doznał urazu głowy - informuje mł. asp. Monika Kołaska, rzecznik prasowy pleszewskiej policji. A właściciel firmy remontowo-budowlanej z powiatu jarocińskiego precyzuje: - Spadł z drabiny. Nadal jest w szpitalu, czekamy, co będzie dalej. 22-latek pracował od października.

Mężczyzna z wielonarządowymi obrażeniami przetransportowany został Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala w Kaliszu. Jeszcze tego samego dnia przeszedł operację. - Jego stan jest nadal ciężki. Pacjent przebywa na oddziale Intensywnej Opieki Medycznej - poinformował w poniedziałek, 22 stycznia, Paweł Gawroński, rzecznik prasowy kaliskiego szpitala.

Jak doszło do nieszczęśliwego wypadku? Szczegóły na razie nie są znane. Powiadomiona została Państwowa Inspekcja Pracy. - Technik kryminalistyki wykonał oględziny na miejscu zdarzenia - informuje mł. asp. Monika Kołaska.

(pg)



Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocińcu zgłoszone w okresie od 15 do 22 stycznia

Pracownik ochrony

Agencja Usługowa „Guard-Service” Konrad Szłapka Poznań (miejsce wykonywania pracy Gądk)

Pilarz

Usługi Leśne „LAS - DREW” Łukasz Tomaszewski Jarocin

Operator maszyn i urządzeń do obróbki drewna

Wytwórnia Mozaiki Osiewicz Sp. z o. o., Sp. K. Gola

Nauczyciel wychowania wczesnoszkolnego

Klub Dziecka Tęczowy Domek Sp. z o. o. Jarocin

Pracownik ogólnobudowlany

Family House Sp. z o. o. Poznań (miejsce wykonywania pracy Jarocin)

Pracownik produkcyjny, referent ds. windykacji, referent administracyjno-biurowy, pracownik gospodarczy, referent skupu

Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o. o. Golina

Lektor języka angielskiego

Anglista Szkoła Języków Obcych Niepubliczne Centrum Edukacyjne Jarocin

Lakiernik samochodowy

Rolex Plus Sp. z o. o. Jarocin

Murarz, operator rozścielacza mas bitumicznych, robotnik drogowy - brukarz, operator koparko-ładowarki, kierownik robót drogowych

Zakład Usługowy Marzyński Marek Marzyński Wilkowyja

Operator maszyny do przewijania folii

Office Pack Damian Woźniak Jarocin

Kierowca kat. B.

Deja Vu Jolanta Woźniak Jarocin

Fryzjer męski

Salon Fryzjerski Bartosz Borkowski Jarocin

STAN BEZROBOCIA

W POWIECIE JAROCIŃSKIM

OD 5 DO 11 STYCZNIA / 12 DO 18 STYCZNIA

1.350 / 1.382

liczba bezrobotnych

101 / 66

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

31 / 15

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach

12 / 11

w tym podjęli pracę

Auto-Mróż Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer marki

IVECO

zatrudni pracownika na stanowisko

ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY

Oczekiwania:

- wykształcenie min. zawodowe
- doświadczenie w pracy na stanowisku elektromechanika samochodowego
- prawa jazdy kat. B

Oferujemy:

- zatrudnienie w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- system szkoleń
- zdobywanie doświadczeń

CV prosimy przysłać na adres:

AUTO-MRÓZ Sp. z o.o.

ul. Powstańców Wlkp. 29, 63-810 Borek Wlkp.

e-mail: iveco-auto@mroz.pl

HYDRO MARKO

Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, objekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

Specjalista ds. przygotowania i nadzoru inwestycji

OPIS STANOWISKA

- praca biurowa polegająca na wsparciu procesu przygotowania i realizacji zadań inwestycyjnych,
- analiza dokumentacji projektowej,
- kontrola kosztów budowy oraz harmonogramów realizacji inwestycji,
- współpraca z kierownikami budów.

WYMAGANIA

- wykształcenie techniczne (inżynieria środowiska, budownictwo lub pokrewne),
- umiejętność czytania projektów budowlanych,
- podstawowa znajomość branży wodno-kanalizacyjnej,
- dyspozycyjność i zaangażowanie,
- prawo jazdy kategorii B.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres:
Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin
lub e-mail: biuro@hydro-marko.pl (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska).
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

HYDRO MARKO

Jesteśmy firmą z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, objekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy osób na poniższe stanowiska:

SPAWACZ

POMOCNIK SPAWACZA
(możliwość zdobycia kwalifikacji na koszt pracodawcy)

MONTER INSTALACJI

OPERATOR KOPARKI, KOPARKO ŁADOWARKI

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- umowę o pracę
- atrakcyjne i terminowo wypłacane wynagrodzenie

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres:
Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin,
e-mail: biuro@hydro-marko.pl (prosimy w temacie podać nazwę stanowiska) lub kontakt telefoniczny pod nr 693 149 802
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
w Jarocinie

ZATRUDNI

KIEROWCĘ

Telefon do kontaktu

62 747 25 32

505 211 608

PAULA

Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA”
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy osoby do pracy na stanowisko:

Elektromechanik

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- wykształcenia kierunkowego,
- posiadania niezbędnych uprawnień energetycznych,
- umiejętności czytania i analizowania rysunków technicznych, schematów szaf automatyki i rozdzielnic elektrycznych,
- podstawowej wiedzy z zakresu: pneumatyki, systemów sterowania maszyn, obsługi i konserwacji rozdzielnic elektrycznych NN
- zaangażowania i umiejętności aktywnej pracy w zespole,
- gotowości do uczenia się i podnoszenia kwalifikacji,
- praca w systemie trzymianowym.

ZADANIA

- praca w dziale utrzymania ruchu
- konserwacja, kontrola, remonty oraz naprawa maszyn i urządzeń produkcyjnych
- dbałość o prawidłowe funkcjonowanie maszyn, tworzenie planów remontów
- diagnozowanie i naprawa awarii z zakresu elektryki, mechaniki, pneumatyki, hydrauliki siłowej, prostej automatyki, kontrola zużycia czynników energetycznych
- nadzór nad sieciami energetycznymi, chłodniczymi, cieplnymi
- odpowiedzialność za stan instalacji elektrycznych
- sumienność i rzetelność

OFERUJEMY:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do pełnionych obowiązków/zajmowanego stanowiska,
- bogaty pakiet socjalny (m.in. karta MultiSport),
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres
marjola.wegner@paula.com.pl
tel. 62 74 059 55

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.
Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: Wrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).

GAZETA
Jarocińska

BIURO REKLAMY

- Artur Antczak 508 318 922
- Angelika Włodarczyk 509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. 62 747 47 47

Jafo

Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji, w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu wysokiej klasy obrabiarek poszukuje kandydatów na stanowiska:

TECHNOLOG PROGRAMISTA / TECHNOLOG

KONSTRUKTOR

INŻYNIER NARZĘDZIOWY

REFERENT TECHNICZNY

OPERATOR OBRABIAREK CNC / TOKARZ CNC

ELEKTRONIK- AUTOMATYK

KONTROLER JAKOŚCI

SPAWACZ

MALARZ LAKIERNIK / POMOC MALARSKA

Preferujemy wykształcenie kierunkowe w danym zawodzie oraz doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

KANDYDATOM OFERUJEMY:

- umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przesłania CV wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:
63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14 lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl
Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.
Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

FUH BIREX zatrudni:

OPERATORA Z UPRAWNIENIAMI NA KOPARKI

kl. I lub II z prawem jazdy kat. C+E

Kontakt: 601 566 947



FUH BIREX zatrudni:

POMOCNIKÓW OPERATORA

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW
Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Kontakt: 607 321 155

ZERKÓW



Fot. Anna Kogras-Fijolek

Poprawią herb, będzie flaga, a może nawet hymn

W ministerstwie spraw wewnętrznych trwa ustalanie, czy herb gminy Żerków jest prawidłowy, czy nie. Tymczasem radni mają już kolejne życzenia...

Sprawę „wywołał” na jednym z posiedzeń radny Andrzej Stachowiak. - *Mieszkańcy poprosili mnie o zatwierdzenie flagi miasta Żerków. I tak, szczerze mówiąc, dopiero się dowiedziałem, że Żerków nie ma flagi!* - stwierdził. - *Nie wiem, jakie flagi pewnie są wywieszane, ale nawet nie zwróciłem uwagi, czy są legalne, czy nielegalne.* Radny wystąpił z wnioskiem, żeby przygotować projekt. - *My - to znaczy nie wiem, czy my - ale ogólnie: powinna być flaga gminy Żerków. Mamy herb, chciałbym też mieć flagę!* - podkreślał. - *Jeszcze hymn!* - zartował Wojciech Raś.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk przyznał, że o hymnie też była mowa, ale - wszystko po kolei. - *Najpierw zatwierdźmy herb, bo jak zaczęli go „obrabiać” panowie eksperci, okazało się, że gwiazdka ma coś za ostre* - tłumaczył. Andrzej Stachowiak wpadł na pomysł. - *Niech każdy namaluje swój herb! Tu będzie chyba najlepszy architekt, i tu wybierzemy, a nie ci specjaliści, za których będziemy znów płacić!* - powiedział. Bur-

mistrz przyznał, że faktycznie trzeba „przyduścić towarzystwo i przyspieszyć temat”. - *Nasz znak graficzny jest czytelny i prosty. Jest najlepszy chyba ze wszystkich. Widziałem tak przekombinowane, że były ryby, grzyby, trawy, konie, wszystko razem!* - przyznał Jacek Jędraszczyk.

(akf)

JACEK JĘDRASZCZYK burmistrz miasta i gminy Żerków



Herb musi swoje odleżeć. My mamy taki wpływ, jaki mamy. Sprawa ciągnie się przeszło rok. My o to zabiegaliśmy już bardzo dawno. Jakiś znawca heraldyki „przyczepił się”, że promień ma być wyżej, niżżej. Takie pierdoły, za przeproszeniem, które w żaden istotny sposób nic nie zmieniają. Mamy jeszcze okolicznościową pieczęć ozdobną i flagę gminy Żerków, które są powiązane z herbem. Ale to jest cała procedura. Nie powinno być radosnej twórczości. My idziemy tą linią legalizmu i formalizmu i chcemy mieć to wszystko sprawdzone przez tych, co się na tym znają. Tam są i historycy, i historycy sztuki, i heraldycy, i wszyscy święci. Będziemy dzwonić do decydentów.

ZERKÓW

Nie wiadomo, co z wodą i ściekami

Mieszkańcy gminy martwią się, czy będą musieli wydawać więcej pieniędzy np. za śmieci. Które stawki faktycznie zmieniają się w tym roku?

Na pewno wzrosną stawki podatku rolnego, od nieruchomości i od środków transportowych. Na razie mieszkańcy nie zapłacą

więcej za śmieci. - *Te stawki na pewno będą weryfikowane, bo podróżowało na bramę* - zastrzega burmistrz gminy, Jacek Jędraszczyk. Co z wodą i ściekami? Wiadomo na razie, że taryfy nie zmieniają się do końca czerwca.

(akf)

CO PODROŻEJE?

PODATEK ROLNY

wzrost o 0,13 zł - ze 131,10 zł do **131,23 zł** z ha przeliczeniowego

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

średnio ok. 1%

- od budynków mieszkalnych wzrost z 0,66 zł za m² do **0,67 zł**
- od budynków, w których prowadzona jest działalność gospodarcza wzrost z 21,10 zł do **21,50 zł** za m²

- od pozostałych budynków wzrost z 3,60 zł do **3,70 zł** za m²
- od gruntów - stawka się nie zmienia pozostało 15 gr za m²
- od gruntów przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej wzrost z 0,78 zł do **0,80 zł** za m²

PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH ok. 1%

POZOSTAŁE PODATKI I OPŁATY POZOSTAJĄ NA POZIOMIE UBIEGŁOROCZNYM

ŚMIECI

7 zł za segregowane
15 zł za niesegregowane

WODA

2,81 zł - z gospodarstw domowych i przedsiębiorstw
3,24 zł - stała opłata za wodomierz
3,67 zł - ryczałt, jeśli ktoś nie ma wodomierza

ŚCIEKI

3,89 zł - nieczystości płynne odbierane

z gospodarstw domowych 5,94 zł - nieczystości odbierane z przedsiębiorstw 11,88 zł - nieczystości szczególnie uciążliwe (masarnie, ubojnie) **NIECZYSTOŚCI DOWOŻONE NA OCZYSZCZALNIĘ** 3,89 zł - nieczystości z gospodarstw domowych 11,88 zł - nieczystości uciążliwe dla środowiska, przywożone z przedsiębiorstw

Uciekła przed pędzącym pociągiem

Auto zostało na przejeździe i rozpadło się na dwie części



Tyl samochodu znalazł się pod pociągiem

32-latką jadącą daewoo tico wpadła w poślizg. Utknęła na przejeździe kolejowym. Nie mogła ruszyć autem. Kobieta, widząc zbliżający się pociąg, opuściła auto, po czym skład z impetem uderzył w pojazd, który rozpadł się na dwie części.

- *Pociąg stał kilkaset metrów za przejazdem kolejowym. Tył samochodu znajdował się na przejeździe elektrovozu, a przód auta kilka metrów od przejazdu. Kierująca była już pod opieką Zespołu Ratownictwa Medycznego* - opisuje miejsce zdarzenia jeden z druhów OSP Nowe Miasto. Niewiele brakowało, a w niedzielne popołudnie na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, sterowanym sygnalizacją, doszłoby do tragedii. Tego dnia drogi było śliskie, w niektórych miejscach pokryte zlodowaciałym śniegiem.

W takich warunkach daewoo tico podróżowała 32-latką. Wjechała na przejazd kolejowy w Rogusku (gm. Nowe Miasto). - *Jadąc autem chyba wpadła w poślizg i nie mogła zjechać z torowiska. Widząc pociąg, uciekła z pojazdu* - opowiadał jeden ze świadków. W pustym samochodzie uderzył z impetem pociąg relacji Łódź Kaliska - Poznań. Daewoo tico rozpadło się na dwie części - jedna została odrzucona, a druga dostała się pod elektrowóz.

Na miejscu błyskawicznie pojawiły się służby ratunkowe: Zespół Ratownictwa Medycznego, straż pożarna i policja. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulatory, zakręcili butle gazowej instalacji LPG znajdującą

się w pojeździe. - *Z wstępnych ustaleń wynika, że kierująca daewoo tico, 32-letnia mieszkanka gminy Nowe Miasto, wjechała na przejazd kolejowy i prawdopodobnie wpadła w poślizg* - relacjonuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. - *Jedno koło pojazdu zsunęło się z tego przejazdu i nie mogła kontynuować jazdy, nie mogła też przepchnąć auta, bo była sama. Opuściła samochód i wtedy uderzył w niego nadjeżdżający pociąg* - dodaje policjantka.

Na szczęście w kraksie mrozącej krew w żyłach nikt nie ucierpiał. - *Dla mnie jest to bardzo trudna sytuacja. Nie zamierzam rozmawiać na ten temat. Gdyby drogi były utrzymane tak jak powinny, to też byłoby inaczej* - powiedziała „Gazecie” jadąca autem.

Do zdarzenia doszło na drodze gminnej. „Przejazd nieodśnieżony, jak i droga. Wójt ma to gdzieś, on i tak powie, że było odśnieżone” - sugerowali użytkownicy portalu jarocinska.pl. - *Ta droga jest utrzymywana, jest posypywana. Są tam takie miejsca, gdzie z tą śliskością trzeba ciągle walczyć. W warunkach zimowych trzeba tam zachować szczególną ostrożność* - mówi Aleksander Podemski, wójt Nowego Miasta. Zaznacza, że już po zdarzeniu, rozmawiał z przedstawicielem firmy odpowiedzialnej za zimowe utrzymanie dróg na terenie gminy.

(era)

Będzie więcej miejsc parkingowych przy szpitalu

Radni powiatowi wyrazili zgodę na nabycie w formie darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa. Są to kawałki gruntu o powierzchni 643 m² znajdujące się na terenie kilku działek pomiędzy murem szpitala a chodnikiem graniczącym ze szpitalem od strony ulicy Wojska Polskiego. Mają one pozwolić na zwiększenie liczby miejsc parkingowych. Starosta Teodor Grobelny dziękował pracownikom urzędu, a w szczególności służbom geodezyjnym, którym w ciągu miesiąca udało się załatwić wszystkie kwestie formalne. - *Przed wszystkim prezes szpitala stanął przed*

ogromnym wyzwaniem. To, czym dzisiaj dysponuje szpital, jeśli chodzi o miejsca parkingowe, to jest katastrofa. I te 600 metrów, które będzie przekazane, pozwoli na polepszenie sytuacji. Prezes podejmuje kolejne działania, ale nie rozwiąże tego problemu, bo przestał on być rozwiązywalny w momencie sprzedania dwóch działek, które były własnością szpitala, w 2016 roku. A ja ich nie sprzedawałem (chodzi o działki, na których znajduje się kwaciarnia „Róża” oraz budynek administracyjny tzw. belwederek - przyp. red.) - podkreślił Stanisław Martuzalski. Rada przyjęła uchwałę jednogłośnie.

(ls)

Styczeń. Nowy Rok. Nowi My. Pójście na siłownię i rozpoczęcie treningów to najczęstsze nasze postanowienia. Jeśli nie wiesz jak zacząć, co robić, nie masz pomysłów na trening, dzisiejszy artykuł i Nasz rozmówca na pewno Ci w tym pomoże.

Mam na imię Marcin, trenuje podnoszenie ciężarów i na co dzień można mnie spotkać w pleszewskiej siłowni Atlas FC. Chciałbym w skrócie przedstawić tę dyscyplinę sportu, w której się specjalizuję oraz zachęcić do treningu.

Podnoszenie ciężarów (dwubój) jest dyscypliną olimpijską kojarzoną zapewne z naszym złotym medalistą z Londynu Adrianem Zielińskim. Jak sama nazwa wskazuje „dwubój” polega na wykonaniu dwóch bojów, pierwszym zdecydowanie bardziej technicznym jest rwanie, polega na wyrwaniu jednym ruchem sztangi nad głowę, sztanga łapaną jest wtedy szerokim chwytem. Druga konkurencja to podrzut który składa się z dwóch ruchów, w pierwszej kolejności zarzuca się sztangę na barki, następnie podrzucamy ją nad głowę, ciężary podnoszone w tym boju będą znacznie większe.

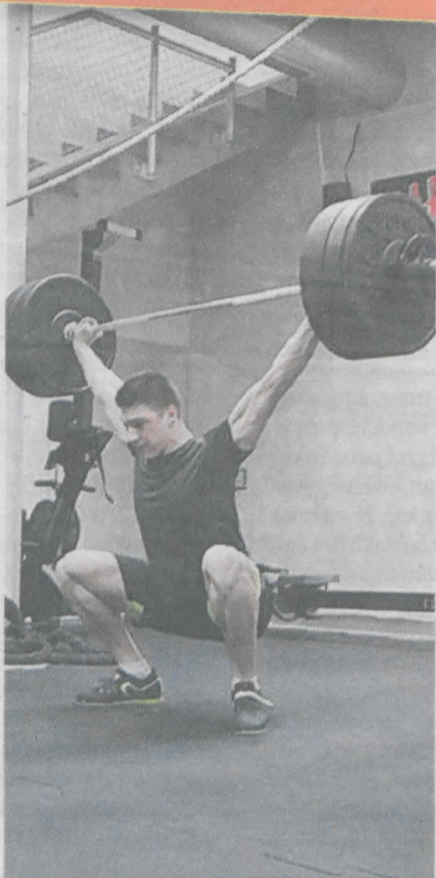
Dlaczego podnoszenie ciężarów?

Podnoszenie ciężarów znacznie różni się od przeciętnego treningu na siłowni który zazwyczaj ma na celu budowanie wymarzonej sylwetki, w ciężarach atletyczna sylwetka jest „efektem ubocznym” olbrzymie ilości podnoszonych kilogramów i jedzonych kalorii zapewniają sylwetkę sportowca. Oczywiście cel jest jeden, ponosić jak najwięcej kilogramów.

W treningu dwubojowym najważniejsza jest technika to dzięki niej dźwigamy dużo i bezpiecznie, odpowiednio zaplanowany plan treningowy jest kluczem do progresu. W obu bojach maksymalnie wykorzystujemy wszystkie nasze mięśnie, ciężkie treningi sprawiają że doskonale rozwijamy naszą siłę, dynamikę oraz eksplozywność przez co ma to zastosowanie w wielu innych dyscyplinach sportu tj. Skoki Narciarskie, piłka nożna, lekkoatletyka oraz wiele innych.

Dlatego właśnie fascynuję się dwubojem

PODNIOSZENIE CIĘŻARÓW (DWUBÓJ)



i zachęcam innych do treningów.

Jak i od czego zacząć trenować dwubój?

Podstawą w dwuboju tak jak wcześniej mówiłem jest technika oraz osoba która nas jej nauczy. W najkorzystniejszej sytuacji są osoby które nie miały prędkiej do czynienia z tego typu aktywnością, ponieważ nie posiadają złych nawyków, znacznie szybciej przebiega nauka oraz progres treningów. Technika podnoszenia ciężarów to naturalne ruchy naszego ciała, jeśli wykonujemy ćwiczenia z odpowiednią techniką nie ma mowy o kontuzjach spowodowanych treningiem.

Czy każdy może zacząć przygodę z dwubojem?

Ciężary może podnosić mężczyzna jak i kobieta, podczas igrzysk kategorii dzielimy względem płci oraz wagi. Można to doskonale zauważyć na boxach crossfitowych jak bardzo zróżnicowane, społeczeństwo tam trenuje. To samo dotyczy się wieku trenujących, dzieci im prędkiej rozpoczną przygodę tym lepiej, pod odpowiednią opieką zbudują fundamenty postawy oraz charakteru. Osoby z wadami postawy oraz starsze to kwestia indywidualna, wymaga konsultacji z lekarzem lub fizjoterapeutem.

Zapraszam wszystkich początkujących oraz sportowych zapaleńców, na treningi w naszym klubie, naukę dwuboju można rozpocząć na zajęciach grupowych lub indywidualnych.

Ostatnie pytanie, tym razem do pana Wojciecha Wiśniewskiego, właściciela Atlas FC. Dlaczego chce pan wprowadzić dwubój w Atlas FC?



Odpowiedź jest bardzo prosta, zdrowie. Podnoszenie ciężarów doskonale rozwija nasze ciało pod względem mobilności, siły oraz dynamiki. Wiedząc że, Marcin posiada ponad przeciętną wiedzę na temat dwuboju, chcę aby zajął się naszymi przyszłymi oraz stałymi klubowiczami.

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



Twój profesjonalny serwis

Autoryzowany Partner Serwisowy ŠKODA Mroczkowski

zaprasza do profesjonalnego kompleksu usługowego z dogodnym dojazdem

Oferujemy:

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- serwis blacharsko-lakierniczy
- obsługę klimatyzacji
- sprzedaż oryginalnych części oraz akcesoriów ŠKODA
- ubezpieczenia komunikacyjne

Autoryzowany Serwis Obsługi ŠKODA Mroczkowski

Kijewo 37 (przedłużenie ul. Niedziałkowskiego), 63-000 Środa Wlkp., tel. 61 28 511 22 (do 24)

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

CENTRUM MONITORINGU



TIGER SECURITY JAROCIN

www.tiger-security.pl

tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667

63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

Pan Tygrys wicemistrzem Polski



W tym roku Bartosza Miklera nie było jeszcze stać na zdetronizowanie Marka Konwy, lecz w przyszłym pewnia znów będzie chciał przerwać kilkuletnią dominację rywala

Bartosz Mikler z MLUKS Victoria Jarocin zdobył srebrny medal w wyścigu elity podczas 81. Mistrzostw Polski w kolarstwie przełajowym, rozegranych w Koziegłowach koło Częstochowy.

Dla kolarza z Jarocina to pierwszy medal Mistrzostw Polski w seniorskiej karierze. Przed dwoma laty Bartosz Mikler został mistrzem Polski, ale w kategorii U-23. W ubiegłym roku, podczas swego debiutu w elicie, startował pechowo. Na trasie złapał gumę i zajął miejsce tuż za podium.

Tym razem Mikler, zwany w pelotonie „Panem Tygrysem”, dopiął swego i wywalczył medal, choć na trasie nie wszystko układało się pomyślnie.

- Start mi zupełnie nie wyszedł. Zostałem zamknięty. Ale na pierwszym podejściu bez większego problemu wysunąłem się na prowadzenie. Taki był plan, ruszyć mocno - zdradzał taktykę na mistrzowski wyścig kolarz Victorii Jarocin.

Już na pierwszej rundzie Bartosz Mikler i faworyt wyścigu Marek Konwa oderwali się od reszty stawki. Przez większość wyścigu doświadczony reprezentant Polski wyprzedzał o kilka sekund zawodnika z Jarocina. W drugiej części trasy Mikler planował dojechać do Konwy, ale faworyt się zorientował, również przyspieszył i z kilkusekundową przewagą minął jako pierwszy metę. Konwa po raz szósty z rzędu został mistrzem Polski. O tym, jak zaciętą walkę stoczył z Miklerem, świadczy również to, że trzeci na mecie Patryk Kostecki zakończył wyścig już z ponad dwuminutową stratą do zwycięzcy.

- Na tę chwilę było mnie stać na srebro, muszę uznać wyższość starszego kolegi - przyznał z pokorą po mistrzowskim wyścigu „Pan Tygrys”. Biorąc jednak pod uwagę to, że był najmłodszym zawodnikiem startującym w elicie, z pewnością w przyszłym roku będzie chciał już stać na tym najwyższym stopniu podium.

Dla Bartosza Miklera zakończony właśnie sezon przełajowy był bardzo udany. Oprócz srebrnego medalu mistrzostw Polski, wywalczył także zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski oraz drugie miejsce w klasyfikacji challenge.

(pw)

Piłkarze Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego Antonio Jarocin zwyciężyli w Ogólnopolskim Turnieju w halowej piłce nożnej „Antonio Cup 2018”, dla drużyn z rocznika 2007. Blisko podium znalazł się także drugi zespół Antonio.

W turnieju wzięło udział dziesięć zaproszonych drużyn: dwa zespoły Ajaksu Częstochowa, Gorzyczanka Gorzyce, Kania Gostyń, KKS Kalisz, Calisia 14 Kalisz, Mieszko Gniezno, Marcinki Kępno i dwie ekipy gospodarzy turnieju - Antonio Jarocin. W pierwszej fazie turnieju drużyny rywalizowały w dwóch grupach po pięć zespołów. Następnie po trzy najlepsze ekipy z obu grup stworzyły „Ligę Mistrzów”, która grała o miejsca 1-6 w turnieju, natomiast po dwie pozostałe drużyny zagrały w „Lidze Europy”, czyli o miejsca 7-10.

Od początku zawodów najlepiej radziły sobie dwie drużyny - pierwszy zespół Antonio Jarocin i Calisia 14 Kalisz. Obie ekipy wygrały wszystkie swoje mecze (pojedynki trwały po 12 minut). Aż zmierzyły się w ostatnim spotkaniu zawodów i nadal pozostały niepokonane, bowiem ich bezpośredni mecz zakończył się remisem. Jednakże zwycięstwo w turnieju odniosła drużyna Antonio I Jarocin. Podopieczni Zdzisława Witczaka mieli korzystniejszy bilans bramkowy w spotkaniach grupy „Ligi

Mistrzów”. Dobrze spisywał się także drugi zespół Antonio. Młodzi piłkarze Romualda Skupina zajęli czwarte miejsce.

Królem strzelców turnieju został Igor Olejniczak z Antonio I, który w siedmiu meczach zdobył 13 goli. Za najlepszego zawodnika uznano Mateusza Musiałę z Calisii 14 Kalisz, zaś najlepszym bramkarzem wybrano Nikodema Nokiela z Marcinków Kępno.

Zawody zarówno organizacyjnie, jak też sportowo stały na wysokim poziomie. Rodzice zawodników Antonio Jarocin zadbałi o to, aby ugościć przyjezdne drużyny ciastem oraz ciepłymi i zimnymi napojami.

- Opiekunowie drużyn, które gościliśmy, chwalili organizację turnieju i sędziowanie. Sportowo również odnieśliśmy sukces, bo rywale naprawdę byli wymagający, a jednak wygraliśmy. W naszym klubie nie ma nacisku na wygrywanie. Nasi chłopcy mają czerpać satysfakcję z gry w piłkę. Ale ostatnio często udaje się jedno z drugim pogodzić. Również nasz drugi zespół zaprezentował się z bardzo dobrej strony. A o wewnętrznej rywalizacji świadczy też to, jak wyrównany był bezpośredni mecz - ocenił prezes PUKS Antonio Jarocin Zdzisław Witczak.

(pw)

ANTONIO CUP 2018

Nie pozwolili wywieźć swego pucharu



Dzięki świetnej grze młodych piłkarzy Antonio Jarocin puchar pozostał u nas

WYNIKI DRUŻYNY ANTONIO I JAROCIN

Antonio I - Kania Gostyń	8:0
Antonio I - Ajaks II Częstochowa	4:0
Antonio I - Marcinki Kępno	2:0
Antonio I - Gorzyczanka Gorzyce	7:0
Antonio I - Antonio II	1:0
Antonio I - Mieszko Gniezno	3:1
Antonio I - Calisia 14 Kalisz	1:1

WYNIKI DRUŻYNY ANTONIO II

Antonio II - Mieszko Gniezno	1:2
Antonio II - Calisia 14 Kalisz	0:1
Antonio II - KKS Kalisz	1:0
Antonio II - Ajaks I Częstochowa	2:0
Antonio II - Marcinki Kępno	2:1
Antonio II - Ajaks II Częstochowa	2:1

OSTATECZNA KOLEJNOŚĆ W TURNIEJU

1. Antonio I Jarocin	6. Ajaks II Częstochowa
2. Calisia 14 Kalisz	7. Ajaks I Częstochowa
3. Mieszko Gniezno	8. KKS Kalisz
4. Antonio II Jarocin	9. Kania Gostyń
5. Marcinki Kępno	10. Gorzyczanka Gorzyce



Milena Jędrzejak w tym sezonie zwyciężyła siedmiokrotnie, ale w najważniejszej przełajowej imprezie wywalczyła srebrny medal

Milena srebrna jak trener

Milena Jędrzejak zdobyła srebrny medal w wyścigu młodzieckim o Puchar Prezesa Polskiego Związku Kolarskiego. Są to nieoficjalne Mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej. Podobnie jak rywalizacja przełajowej elity, odbyły się w Koziegłowach koło Częstochowy.

- Chciałabym stanąć na najwyższym stopniu podium. To jest mój cel - zapowiadała Milena Jędrzejak przed najważniejszym startem w sezonie zimowym. Miała ku temu powody, bowiem

cały sezon przełajowy był dla niej bardzo udany. Siedmiokrotnie zwyciężała w zawodach Cyklo-crossu, a czterokrotnie zajmowała drugie miejsce.

W Koziegłowach Milena Jędrzejak musiała się jednak zadowolić ponownie drugim miejscem. Na metę wyścigu przyjechała 22 sekundy po zwyciężczyni Malwinie Mul. Trzecią z kolei Zofię Krystowiak wyprzedziła o ponad minutę. Srebrny medal Mileny był niejako zapowiedzią podobnego osiągnięcia jej trenera Bartosza

Miklera, który dzień później w elicie również zajął drugie miejsce.

Pozostałym reprezentantom MLUKS Victorii Jarocin nie udało się zbliżyć do medalowych pozycji. W kategorii junierek młodszych na dziesiątym miejscu uplasowała się Sandra Jędrzejak, natomiast wśród junierek młodszych 28. pozycję zajął Artur Błaszczak. Z kolei Szymon Mikler nie ukończył rywalizacji, gdyż już na pierwszej rundzie przebił dętkę w tylnym kole.

(pw)